

Numer 105.

GAZETA WARSZAWSKA

We Srzodę, Dnia 31. Grudnia Roku 1783.

Z Warszawy dnia 31. Grud: Marszałkostwo Nadworne *Litewskie*, konferowane iest Jmci Panu *Potockiemu* Pisarzowi W. W. X. *Litewskiego*, w cudzych Kraiach teraz zostaiącemu; to zaś W. Pisarstwo, Jmci Panu Generałowi *Morawskiemu*, Marszałkowi Trybunału Głównego W. X. *Litewskiego*, na który Urząd, przeszłey Niedzieli, zwykłą przed Nayiaśnieyszym Panem wykonał Przysięgę. Tenże teraźnieyszy Jmć Pan Pisarz W. *Litew*: otrzymał Szarżę Generał-Leytnanta Komenderuiącego w Woysku W. X. *Lit:*

Skarbnikostwo Ziemi *Mielnickiey*, po śmierci J. Pana Felixa *Tuskiego*, J. Panu Leonowi *Zarembie*; Woystwo zaś mnieysze *Gnieznieńskie*, po śmierci J. P. Tomasza *Rokossowskiego*, J. Panu Andrzeiowi *Sulerzyckiemu*, są oddane.

Z Paryża dnia 8. Grudnia. Król Jmć w tych dniach nieco był zapadł na zdrowiu, ale od wczorayszego dnia lepiey się mieć począł.

Mademoiselle, córka Xiążęcia Hrabi *d'Artois*, urodzona w *Wersalu* dnia 5. Augusta 1776. roku, dnia 5. tego miesiąca umarła. Dnia iutrzeyszego Dwór żałobę z tey przyczyny na 21. dni bierze. Smierć pomienioney Xiężniczki, przeszkodziła publicznym obchodom z okoliczności pokoiu odprawować się maiącym.

Nasz Generalny Kontrolor, iest to Mąż niespracowany; spi on tylko 5. godzin; idzie spać o 11. godzinie, a wstaie o 4. y zaraz udaie się do gabinetu do swych zabaw.

Nikt tu o niczym inszym teraz nie mowi, iak tylko o Bani Pana *Montgolfier* y *Charles*. Dway Kapitani morscy, Pan *Chabert* y *Fleurien*, ogłosili się z wynalezionym sposobem, przez który tę Banię iak to okręt kierować będzie można. Pan *Montgolfier* ma w krótce powtorzyć probę swoiey mocno powiększoney Machiny, w którey maią z nim podróż odprawować Pan *Pilastre de Rosier*, Margraf *d'Arlandes*, y Pan *Charles*. Około Marca maią wygotować extraordynaryinie wielką Machinę, która ma w górę podnieść z sobą osob 12. Spodziewaią się tu, że *P. Priestly* w takiey Bani, z *Dover* do *Calais* przybędzie.

Z Londynu dnia 5. Grudnia. Listy z *Gibraltaru* donoszą, iż znowu otworzono kommunikacyą z strony lądowey z *Hiszpanią*.

Z Hagi dnia 13. Grudnia. Dnia 11. tego miesiąca, czyniono probę Bani P. *Diller*, która wyniosła się w górę na 200. stop, y zatrzymawszy się na powietrzu przez 2. albo 3. minuty, spuściła się na ziemię o 700. albo 800. krokow od mieysca, z którego była puszczana.

Z Paryża dnia 9. Grudnia. Za pewną rzecz tu twierdzą, że powszechny Traktat pokoiu między *Anglią* y *Hollandyą*, nie w *Paryżu* iuż, ale w *Londynie*, albo w *Hadze*, będzie podpisany.

Starszy brat Pana *Montgolfier*, który w *Lugdunie* mieszka, następuiący list pisał tu do nie-

go. „ Już prawie iestem z moią Machiną gotowy, y ieżeli wiatr pomyślny będzie, spodziewam się, że wkrótce w *Paryżu* z nią stanę. Z piącią memi przyiaciołmi tę podróż odprawowac będę: chciwy iestem mocno tego honoru, być pierwszym w przedsięwzięciu takowey podróży. Jeżeliby zaś nas pułnocno-zachodni wiatr zatrzymał, tedy zamieniemy podróż naszę do *Marsylii*. „

Z Wiednia dnia 6. Grudnia. Zapewne młody Xiąże *Toskański*, ma z *Florencyi* z Cesarzem Jmcią do *Wiednia* powrócić. Cesarski w *Berlinie* Minister Baron *Rewitzki*, w nadgrodę zasług swoich, od Cesarza Jmci Hrabią w *Węgrzech* iest uczyniony.

Z Austryi dnia 9. Grudnia. Budowa nowey Fortecy *Theresien-Stadt*, ma 15,000,000, kosztować, w *Plesz* tyleż; także trzecia forteca nowa w *Commotau*, ma być wystawiona.

Z Cadix dnia 15. Listopada. Wysłano z *Madrytu* rozkaz do wszystkich naszych Portów, ażeby z budowaniem okrętow iak naybarziey się spieszyć. Don *Barcello* znowu ma iść przeciwko *Algierowi*.

Z Stambułu dnia 20. Listopa: Nowy *Reis-Effendi*, albo Minister interessow cudzoziemskich, ma być barzo człek ludzki, który przeciwko obyczaiowi prawdziwego Muzułmanina y przeciw polityce swych poprzedników, z barzo wielką ludzkością z cudzoziemskiemi obchodzi się Ministrami. Ale znaią iuż go dobrze; wielką on ma politykę, y tak, iak interessa wyciągaią, do tey albo owey przystaie strony.

Angielski Minister oznaymił *Reis-Effendemu*, że obydwa Dwory Cesarskie przyięły na siebie pośrzednictwo *Anglii*, y że on toż samo spodziewa się od *Porty* otrzymać. Na co mu dano odpowiedź: że *Porta* chętnie to pośrzednictwo przyimuie, ale musi się wprzód naradzić z Posłem *Francuskim*.

Z Madrytu dnia 29. Listopa: Xiąże *de Nassau*, który tu blisko od miesiąca iuż przybył, czynił pomyślnie probę *Machiny Aerostatyczney* w przytomności *Infanta Dona Gabryela*,

y kazał teraz większą robić, w którey zwierzęta w górę polecą.

Za pewną rzecz tu twierdzą, że Król Jmć dał zlecenie *Don Antoni Barcello*, Generał-Leytnantowi w Porcie *Mahon*, nową wystawić eskadrę z liniowych okrętow, fregat y szalup do bombardowania, a to na bombardowanie tak Portu, iako y miasta *Algieru*. Y przeto pomieniony Generał-Leytnant, wszystko kazał do tey budowy przygotować. Słychać, że oprócz *Hiszpanii*, druga iakaś Potencya, do uskutecznienia tego zamysłu ma się przyłożyć.

Z Wiednia dnia 10. Grudnia. Sławny ów przez swoy *List Pasterski* Biskup *de Königsgratz*, iest nominowany Koadiutorem Kardynała naszego Arcy-Biskupa *Migazzego*, który ma, iak słychać, do swego Biskupstwa do *Waytzen* wyiechać. Xiąże Jmć *Czartoryjski*, dnia 2. tego miesiąca, otrzymał bilet ręką Cesarską pisany, y Reyment *Woghera*.

Z Austryi dnia 10. Grudnia, Pan *Majter* wysłany kosztem Cesarskim *do pułnocney y południowey Ameryki*, dla wzbogacenia historyi naturalney przez nowe odkrycia, dnia 9. Września z swoiemi towarzyszami w *Filadelfii* stanął. Tey zimy ma on zwiedzić Południowe Prowincye *Ameryki pułnocney*; a potym na wiosnę, y w lecie, ma się zabawiać opisywaniem y kollekcyą naturalnych osobliwości w wewnątrz tego kraiu.

Teraz przybyły z *Petersburga* wysłany tam umyślnie z *Wiednia* Sekretarz Vice Kanclerza Stanu Hrabi *de Cobenzl*, tak dla pospiechu, który uczynił w drodze, iako y dla pomyślności tych listów, które przywiozł, wspaniale był od Cesarza nadgrodzony.

Z Pragi dnia 21. Grudnia. Woysko *Tureckie* coraz się barziey mnoży y szerzy. Przybyły dopiero do *Angielskiego* Posła w *Wiedniu* z *Carogrodu* Kuryer doniosł, że w *Bulgaryi* y innych *Tureckich* granicy *Austryackiey* bliskich Prowincyach, przeszło 150,000. *Turków* pod bronią stoi.

Numer 105.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We Srzodę dnia 31. Grudnia R. 1783.



Z Warſzawy dnia 31. Grudnia. Z okoliczności kończącegoſię dziś Roku 1783. po odprawionych w Kościele tuteyſzym *Po-Jezuickim* Uroczyſtych Nieſzporach, ſpiewane było dawnym zwyczaiem *Te Deum Laudamus.*

Z Krakowa dnia 24. Grudnia. Na dniu 18. mieſiąca teraznieyſzego o godzinie 4. z południa, dokonał dni ſwoich doczeſnych w świeżo zaczętym Siedmdzieſiątym piątym Roku wieku ſwego Mąż dobrze Oyczyznie zaſłużony, J. Pan Andrzey z *Moſzczennego Moſzczeńſki*, z młodości lat ſwoich za Panowania dwóch *Auguſtow*, Drugiego y Trzeciego, na rożnych publicznych funkcyach dyſtyngwuiący ſię, od tegoż s. p. *Auguſta III.* Staroſtwem Grodowym *Brzeſkim Kuiawſkim*, Adminiſtracyą Staroſtwa *Spiſkiego* na rzecz Nayiaśnieyſzey Królowey Jeymci, a potym Kaſztelanią *Inowrocławſką* y Orderem *Orła Białego* obdarzony, a od ſzczęśliwie nam Panuiącego Nayiaśnieyſzego Pana na Województwo *Inowrocławſkie* wywyżſzony, we wſzyſtkich życia ſwego tak publicznego iako y prywatnego ſprawach, dopełniał pobożnego Chrześcianina y dobrego Obywatela powinności. Którego exenterowane Ciało nazaiutrz na Katafalku w Sali Domowey publicznie exponowane zoſtało, a przy nim *inſignia* ſtanu y godności iego. Przez dwa dni, to ieſt, ſobotni y niedzielny, odprawiły ſię liczne Ofiary Swięte tak na rzeczoney Sali, iako y w Archyprezbyteryalnym Kościele *Panny Maryi*, przy *Wigiliach* od różnych Zakonow ſpiewanych, Summie y Kondukcie odprawionym przez J. X. *Oſsowſkiego* Kuſtoſza Katedralnego *Krakowſkiego.*

W Niedzielę zaś *die 21. præſentis* o godzinie 4. po południu, zgromadziwſzy ſię do Domu zmarłego przytomne w *Krakowie* Państwo, Duchowieńſtwo Swieckie Kościoła Farnego, y liczne Za-

konne, tudzież Magiſtrat, *Subſellium Scabinale*, y wielu tegoż miaſta Obywatelów, wſzyſcy z jarzęcemi ſwiecami aſſyſtowali Exportacyi Ciała w naſtępny ſpoſob:

Nayprzód ſzło Zakonne, a potym Swieckie Duchowieńſtwo, za nim zaś J. X. *Lochmann* Kanonik *Krakowſki*, Koadiutor Archipresbiterii *Panny Maryi*, ubrany *Pontificaliter*, z aſſyſtencyą ſwoią; za ktorym wiezione było Ciało na karawanie całunem czarnym okrytym, a Liberyą y Służącemi Zmarłego Woiewody w żałobę przybranemi otoczonym, przy aſſyſtencyi Kommendy 40. Granadyerów Reymentu tu konſyſtencyą maiącego. Za Ciałem ſzli, przytomne Państwo, Magiſtrat, Ławnicy, Kongregacya Kupiecka y pospólſtwo, aż na przedmieście do Kościoła *S. Floryana*, gdzie na przygotowanym Katafalku Ciało złożone było y Kondukt odprawiony. Nazaiutrz w poniedziałek *die* 22. po odprawionych Exekwiach, poprowadzone daley zoſtało Ciało do *Chmielnika* dóbr dziedzicznych zmarłego, gdzie w nowowymurowanym ſklepie Parafialnego Kościoła ma być złożone.

Z Paryża dnia 5. Grudnia. Xiężna Jeymć *de Villeroy* znacznie zapadła na zdrowiu. Przyczyna tey choroby, ieſt niezmierna alteracya. Przyczyna zaś tey niezmierney alteracyi ieſt, iż ta Xiężna, chciała koniecznie z naſzemi Mechanikami w *Bani Powietrzney* podczas oſtatniego Doświadczenia po powietrzu latać, a oni iey nie przyieli. Żałość w tey Xiężney tym większa ieſt, iż owa żegluga po powietrzu, barzo dobrze podówczas udałaſię.

Z Madrytu dnia 25. Liſtopada. Mocno tu ſię zatrudniaią około *Pragmatyki*, która ma być wydana względem nowego urządzenia, y reformy powſzechney Duchowieńſtwa. Podług extraktu, który tu cyrkuluie, to urządzenie ma ſię ſkładać ze 30. Artykulów, tymże ſamym ułożonych duchem, iakim ſą nowe rozporządzenia Ceſarſkie względem karności Duchowney. Pierwſzy Artykuł ſtanowi, że Zakonnicy będą poddani pod Biſkupów. Drugi, że niebędą związani władzą ſwych Generałów zakonnych. Trzeci, że Zakonnicy z każdego Zakonu, będą nominowali *Wikarego Generalnego*, wybranego z narodu, który ma mieſzkać zawſze przy Dworze. Siodmy, że Sluby Zakonne, przed

25. rokiem nie maią być czynione. Osmy, że gdzie na iednym mieyscu, 2. albo 3. lub więcey Klasztorów tychże samych Zakonników będzie, wszyscy Zakonnicy maią być do iednego Klasztoru przeniesieni. &c.

Z Wiednia dnia 6. Grudnia. Cesarz Jmć dla Publicznego Domu dla chorych, 12. naznaczył Doktorów, z pensyą roczną po 800. *Złotych Ryńskich.*

Ma wkrótce wyniść planum Stanów *Hollenderskich*, na pożyczenie dla *Ost-Indyiskiey* Kompanii 8,000,000.

Z Nancy dnia 3. Grudn: Tuteyszy młody Poeta, syn Jmci Pana *Hoffmana*, wydał dzieło Poetyckie pod tytułem *Le Nouvel An*, które ogłaszaią iuż y Pisma Peryodyczne. Opisuie on *Nowy Rok*, iak ten wesoły Dzień, z wielką radością y wzaiemnym winszowaniem ludzie obchodzić zwykli W iakim guście to Dzieło iest młodego naszego Poety napisane, można poznać z tey iedney Strofy: (którą przełożoną na *Polski* język.kładniemy tu na iutrzeyszy *Nowy Rok*, za *Duchowną Kolędę służyć mogącą*.)

Wszędzie Radość, rzućno okiem,
Żeśmy starsi iednym Rokiem!
Jeszcze z kilka tych Radości,
Aż nasze w Grobie są kości.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 31. Grud. R. 1783.

Ażeby JJ. PP. Prenumeratorowie Pamiętnikowscy, *na Poczcie* Warszawskiey *nie doznawali nigdy naymnieyszey zwłoki, y niewygody, tak w oddawaniu prenumeracyi, iako też y w odbieraniu co miesiąc Tomików, przeto ostrzega się, iż Szwaycar na Pocztamcie tuteyszym ma zlecenie, aby każdego prenumerować, lub Książki odbierać maiącego, przepuścił przez wartę do J. Pana* Zimmermanna. *Uprasza się także, aby potym JJ. PP. Prenu-*

meratorowie tuteysi, przysyłali rewers swoy drukowany, kiedy chcą odebrac Tomik iaki.

Z mocy Dekretu Urzędu miasta Grzybowa, Dworek z Browarem y ze wszystkiemi browarnemi rekwizytami, niegdy Sławn: Jana Krzysztofa Hepkie pod Wolskiemi rogatkami w Ulicy Chłodna zwaney, narożnie sytuowany, Konkursowi poddany więcey daiącemu na sprzedaż iest determinowany. Ktoby go sobie życzył nabyć, ma się stawić na Licytacyi dnia 21. miesiąca Stycznia Roku 1784. w Urzędzie tegoż miasta Grzybowa o godzinie drugiey po południu odprawić się maiącey.

Dworek z wygodnemi stancyami, Browarem, y ze wszystkiemi statkami do piwa robienia, spichrzem, młynem, mielcuchem, ozdem, staynią, wozownią y ogrodem różnemi drzewami zasadzonym, (w mieście Grzybowie przy Warszawie) na Ulicy zwaney Grzybowska, narożnie drugiey Ulicy zwaney Walicow iest do przedania. Kto go sobie życzy nabyć, ma się udać do J. Pani Grotkowey, w tymże Dworku mieszkaiącey.

Leopold Przychoda, bladey twarzy, chudorlawo pociągłey, włosu blond, cienki w sobie, oczu siwych pochmurnych, brwi szerokiey, po niemiecku chodzący, wzrostu śzredniego, lat maiący około 30. z żoną swoią także bladey twarzy, ospowatey, włosow blond, oczu szarych, wzrostu z nimże rownego, lat maiącą około 24. z czwartku, to iest dnia 14. Miesiąca Novembra, Futra z Szkłowa Jmci Panu, de Szwaczek Pułkownikowi w woysku Rossyiskim dostawione, do summy Czerwonych Złotych przeszło 1000 wynoszące, taynym sposobem sprzedawszy, do tego w znaczney summie skrzytaynym sposobem sprzedawszy... wdziewszy, tudzieśz niektore srebra zabrawszy, z Warszawy nocną porą uiechał. Ktoby więc tdowych zbiegłych mogł poślakować z przerzeczonego ich Osob opisania, uprasza się o zatrzymanie tych, za uwiadomieniem do pocztamtu Warszawskiego, lub Pana, zmiankowanego, na Ulicy Podwalu w kamienicy Slachetnego Wizbeka Obywatela Warszawskiego mieszkaiącego, za co znaczną odbierze rekompensę.